

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 19 Października v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 10 października.

O podróży NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, gazeta sankt-petersburska zawiera jeszcze następujące doniesienia:

CESARZ JEGOMOŚĆ, dnia 7 września o godzinie 9 wieczorem, przybyciem SWEM uderował miasto Starodub. Zatrzymał się przed Cerkwią Wniebowstąpienia Pańskiego, gdzie duchowieństwo z Krzyżem i wodą święconą oczekiwało NAYJAŚNIEJSZEGO PANA. Prawowierny MONARCHA, ucałował Krzyż święty, udał się do przygotowanego dla SIEBIE domu, w którym CESARZOWA KATARZYNA II, w czasie podróży SWEY w roku 1787 miała obiad. Gospodarz domu, generał major, marszałek gubernialny Sziraj, spotkał WYSOKIEGO GOŚCIA na ganku z chlebem i solą. Nazajutrz zrana o godzinie 8mej, słuchał mszy ś. w tejże cerkwi Wniebowstąpienia, i oddawszy cześć Matce Boskiej, w obrazie łaskami słynącym, okazał pobożność Swoję ku tej świątyni, przez ofiarowanie pewnej summy i darowaniem nagrody pieniężnej dla służby kościoła. Potem NAYJAŚNIEJSZY PAN wyjechał w drogę do Nowogrodu-Siewierskiego. D. 9 tegoż miesiąca, o godzinie 10tej wieczorem MONARCHA przybył do Byleka, i zatrzymał się pod domem kupca zgiey gildy Szelechove, na pobyt J. C. M. przygotowanym. Urogiatek spotkany był MONARCHA przez horodniczego miejscowego, a przez gospodarza domu z chlebem i solą na ganku. Miasto całe było oświecone. Zgromadzenie ludu było nadzwyczajne. Pogoda dnia tego nader przyjemna. Wartę trzymała miejscowa straż wewnętrzna. Zgromadzenie kupców ofiarowało MONARSZE chleb i sól. NAYJAŚNIEJSZY PAN gospodarza domu uderował raczył pierścieniem brylantowym, żonę jego fermozarem, a matkę gospodarza, podeszłego wieku niewiastę, pierścieniem brylantowym; domownicy pieniężne otrzymali dary, a trzej przysiężni podskarbstwa powiatowego po 25 rubli. Nazajutrz o godzinie 10tej zrana CESARZ JEGOMOŚĆ wyjechał do miasteczka Iwanowska, a ztamtąd dostacy Koreniwa: przejeżdżając przez miasto, zatrzymał się MONARCHA przed Cerkwiami Pokrowy i ś. Atanazego, i Krzyż ś. ucałował. — Dnia 11 września, o godzinie 6tej wieczorem, CESARZ JEGOMOŚĆ przybył do Wołczanśka, prosto do cerkwi i Krzyż ś. ucałował: potem obejrzawszy inwalidów oddziału wołczańskiego, którzy stali na straży, przy domu dla JEGO CESARSKIEY MOŚCI przygotowanym, darował dla nich 50 rubli. Wkrótce potem, po odmianie koni, zjechał do domu, przygotowanego dla NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI, i po jego obejrzeniu, w naysposobniejszym stanie zdrowia w dalszą wyjechał drogę. — Dnia 12 o 4 południa przybył MONARCHA do Iziuma. U cerkwi Soborney Przemienienia Pańskiego, spotkany był przez Duchowieństwo z Krzyżem ś. i wodą święconą: obejrzawszy dom, przeznaczony dla NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI, po zmianie koni, tegoż dnia wyjechał przez Bachmut do Taganrogu.

Przez naywyższe Ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu:

Dnia 2 września w Borowiczach, prezydentem czasowego departamentu sądu głównego gubernii wołyńskiej, nayłaskawiey mianowany Michał Hrabia Brzostowski.

Radey kolegialni: Andrzej Krassowski, radca w Izbie skarbowey witebskiej i Leon Borodwiczyn, zostający w wiedzy kolegium stosunków zewnętrznych, przy zupełnem uwolnieniu ze służby, na własne prośby, dla lat podeszłych i słabości zdrowia, w nagrodę nienagannego odbywania obowiązków, mianowani radcami stanu.

Przez naywyższe ukazy J. C. M. do kolegium Państwa stosunków zewnętrznych:

Dnia 26 sierpnia w Carskiem-Siele, radca honorowy Felkerzam, znajdujący się przy missyi w Berlinie, w nagrodę gorliwości, podniesiony do rangi asesora kolegialnego.

Dnia 2 sierpnia, w Romanszynie, odstawnym pólkownik Hrabia Apraksin, przeznaczony do kolegium państwa stosunków zewnętrznych, z podniesieniem do rangi Rady Stanu i wysłaniem do poselstwa w Wiedniu, i przy tem mianowany kamerherem dworu J. C. M..

W ukazie naywyższym objawionym Rządzącemu Senatowi, przez Ministra sprawiedliwości, dnia 16 września, iż CESARZ JEGOMOŚĆ, na przedstawienie JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA i WIELKIEGO ŁIĄŻĘCIA KONSTANTEGO PAWEŁOWICZA, o gorliwej służbie kwartalowego inspektora policyi wileńskiej, sekretarza gubernialnego, Krukowskiego, nayłaskawiey podnieść go raczył do rangi następującej, ze starszeństwem od dnia 31 grudnia 1824 roku.

Rządzący Senat, przy ukazie okólnym, pod dniem 24 września, ogłosił konwencją o handlu i splawie, zawartą między NN. CESARZEM JEGOMOŚCIĄ Wszech Rossyi a Królem Pruskim, dnia 27 lutego (11 marca n. k.) 1825 roku, z przyłączeniem taryfły dla tranzytowego. (Konwencya ta i taryfła znajdują się w Kur. Lit., N. 52, 53 i 54, roku teraźn., ogłoszone przez rząd Królestwa Polskiego).

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 22 października.

(z Monitora Warszawskiego).

JO. Xiążę Namiestnik Królewski, raczył zatwierdzić plan stawiać się mającego młynu parowego przez Towarzystwo Wyrobów Zbożowych. Plan ten złożony jest w handlu Czabana, aby każdy interesowany mógł go do woli obejrzyć.

— Dziś jest pierwszy wieczór w Resursie kupieckiej; wieczory te trwać będą przez jesień i zimę.

— Józio Krogólski, dawszy jeszcze jeden koncert w Poznaniu, wyjechał do Szląska.

W E G R Y

Presburg d. 14 października.

(z Gazety Lwowskiej).

Gazeta połączona Pestu i Budy donosi: „W tych obu miastach obchodzono dnia 25 września

uroczystość Koronacji N. Pani, naszej najlaskawszej Królowej, w myśli dobroczynnej matki kraju, uczynkiem ludzkości. W tymże dniu towarzystwo Dam dobroczynnych, za przyłożeniem się innych sero czułych, zrobiło fundusz na dwanaście ubogich kobiet i takowe w domu opatrzenia umieściło; w *Pescie* za towarzystwo strzeleckie oświeciwszy rzesisto strzelnicę na uroczystość dnia tego, utworzyło na zawsze fundusz, którego procenta przeznaczone są na wyposażenie corocznie ubogiej i cnotliwej córki obywatela miasta.

„W teatrze mieyskim, wieczorem dnia rzeczzonego, tak w *Budzie* jak i w *Pescie*, zupełnie oświeconym wewnątrz, dano komedya: „*Król Stefan Iszy, Dobroczyńca Węgier*“ ze stosownemi śpiewkami.

ANGLIA.

Londyn d. 7 października
(z *Gazety Warszawskiej*).

Mniemają, iż Parlament, odroczone rozkazem królewskim do dnia 5 stycznia r. p., dopiero na początku lutego rozpocznie swoje obrady.

Według urzędowego ogłoszenia, potęga morska angielska składa się z 28 okrętów liniowych pierwszego rzędu, z których 9 buduje się; 95 takichże okrętów drugiego rzędu, z których 8 buduje się; 128 wielkich fregat, z których 31 buduje się; 44 małych fregat, z których 6 buduje się; 200 innych statków wojennych, z których 48 buduje się; co ogółem wynosi 495 okrętów. Do tej liczby nie wchodzi 12 statków kanonierskich i 91 innych, które obrócono do przewożenia, na szpitala i. t. d. Potęga morska angielska utrzymuje teraz 12 stanowisk: 1) Przy *Tamizie* i *Medway*, jest 20 okrętów pod dowództwem vice-admirała *Moorson*, 2) w *Portsmouth* i *Dünes*, 14 okrętów pod admirałem *Martin*, 3) w *Plymouth* i *Falmouth*, 29 okrętów pod admirałem *Saumarez*, 4) w Irlandyi 8 okrętów pod vice-admirałem *Plampin*, 5) w *Lisbonie* 5 okrętów pod vice-admirałem *Lordem Beauclerc*, 6) na morzu śródziemnym 14 okrętów pod vice-admirałem *Neale*, 7) w Indyach zachodnich 20 okrętów pod vice-admirałem *Halstei*, 8) w *Halifax* i *Newfoundland* 8 okrętów pod kontr-admirałem *Lake*, 9) w Ameryce południowej 10 okrętów pod kontr-admirałem *Eyre*, 10) przy brzegu Afryki 10 okrętów pod kommodorem *Bulleu*, 11) Na przyładku *Dobrey Nadziei*, 6 okrętów pod kommodorem *Christian*, 12) w Indyach wschodnich 13 okrętów pod kontr-admirałem *Bringham*. Ogółem 153 okrętów. Nadto 10 okrętów użytych jest do szczególnej służby.

Posiadłości Angielskie, *Sincapore* i *Penuag*, stają się coraz ważniejszymi i bardziej kwitującymi. *Sincapore* prowadzi nader korzystny handel z *Siamem*; kilku kupców angielskich osiadło w *Bangcock*, głównym porcie handlowym *Siamskim*, a ostatnie wiadomości z tamtąd pod d. 3 marca, są bardzo pomyślne.

Londyn d. 8 października
(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

W raporcie generała *Sucre*, datowanym w *La Paz*, d. 2 i 4 marca, czytamy, że Królewsko-hiszpańskie wojsko, które jeszcze na równinie *Grande* stanowisko zajmowało, niepodległość zaprzysięgło, i w liczbie 200 żołnierzy z wojskiem powstańców się połączyło. Skutkiem tego wypadku jest zupełne oswobodzenie prowincyi *Santa-cruz*, *Majos* i *Chiquitos*. Równie przeszedł na stronę powstańców półkownik *Lopez* z korpusem *Olanety*, przez co prowincya *Chuquisaka* żadnej nie ma obrony.

Stanowisko naczelnego generała *Sucre* jest teraz następujące. Główna jego kwatera, była d. 18 marca w *Okuro*, on sam z 3 batalionami *Peruwiańczyków* i 1000 konnicy, postępował ku *Potosi*, jedna dywizya kolumbijska stała w *Arequipa* pod jenerałem *Lara*, a druga w *La Paz*, pod jenerałem *Kordo wa*.

W *Guayaquil* zebrały się okręty przewozowe,

w celu odwiezienia wojska kolumbijskiego z *Peru* do *Kolumbii*.

Listy z *Hawanny* d. 26 sierpnia pisane donoszą, że w *Lemon* murzyni dziewięciu plantacyi na nowo się zbuntowali; lecz bunt ten został przytłumiony.

Dwa okręty kupieckie z amunicją dla greków, odesłane ztąd zostały w największej śpi sznoci, ponieważ się zakazu rządowego już spodziewano.

Podług doniesień z *Gibraltaru*, z d. 6 przeszłego miesiąca, korsarze kolumbijscy krążą ciągle po nadbrzeżach i zabierają zdobycze. Okręt z *Hawanny* do *Gibraltaru* przybyły, zupełnie był zrabowany.

Piszą z *Ferrolu*, że wojsko do wyprawy amerykańskiej przeznaczone, dopóty w koszarach zamknięte będzie, dopóki na mieysce swego przeznaczenia nie odpłynie, i że ze znajdującem się w niem wojskowemi, nikt pod karą śmierci obcować nie może.

Listy z *Bangkok* donoszą, że Król *Siamu* ciągle wojsku naszemu przychylnym się okazywał. Tamtejszemu angielskiemu rezydentowi Panu *Craford* posłał w podarunku do *Sinkapore* 1000 pekulów cukru (2500 funt. angi.). Zdaje się że między *Sinkaporem* a *Siamem*, korzystny traktat handlowy zawarty będzie.

List z *Guatimala* z d. 24 czerwca donosi, że rząd tamtejszy zupełnie teraz jest ustalony. Wszystkie stronnictwa wewnątrz zostały pokromione, a prezydent zajęty jest wyszukiwaniem ludzi zdolnych i dobrze myślących.

W *Brezylii* zaprowadzono Sądy przysięgłych. Pierwsza sprawa przed sąd ten wytoczona, była o nadużycie wolności druku. Oskarżycielem był jenerałny intendent policyi, a oskarżonym wydawca dziennika: *Diario di Governo*. Publiczne wprowadzanie odbyło się z wielką powagą i z powodu nowości wzbudziło wielki interes. Rząd wydał rozkazy, aby ogrody botaniczne we wszystkich prowincjach Cesarstwa były pozakładane i zalecił jak najmocniej uprawę herbaty, której w jednej plantacyi już 4,000 roślin się znajduje.

Niedaleko *Aylesbury*, miewa murzyn od niejakiemu czasu gorliwe i powszechnie chwalone kazania.

Długie kolumny tutejszych gazet napełnione są od niejakiemu czasu wyjątkami, z niecierpliwie oczekiwanej biografii sławnego poety i mówcy parlamentowego *Szerydana*, napisanej przez *Tomasza Moore*. Gazety te tak chętnie były zakupowane, iż dzisiejszego poranku żadnego egzemplarza *Gońca*, dostać nie można było.

(z *Gazety Journal de St. Petersburg*.)

O powodach do wojny, do której się anglicy w północnych Indyach gotują, następujące szczegóły zawiera gazeta z *Bombay*. Ślabowity *Rajah* z *Bhurt-pore* starał się, aby anglicy sześćoletniego syna jego za następcę uznali. Stało się zadosyć woli jego przez rezydentów w *Malwa* i *Rajaputna* ze zwykłą formalnością. Po śmierci *Rajaha* gdy syna jego następcą ogłoszono, *Durjun-Lol* wuy jego, opanował rządy kraju, i młodego następcę tronu opasał z 500 ludźmi zamkniętego w jego pałacu, nie śmiał atoli szturmować, gdyż matka zagroziła, iż cały pałac ze wszystkiem wysadzi na powietrze. W takim stanie były rzeczy na początku kwietnia. Tymczasem *P. Dawid Ochterlony* zebrał 10,000 ludzi i d. 15 kwietnia, miało się rozpocząć oblężenie. *Bhurt-pore* leży na równinie o 6 mil (niemieckich) od *Agry* na północy ku zachodowi. Niejaki *Churanum*, zubożony złupionemi bagażami wojsk *Aurengzeba* (w r. 1707 zmarłego, jest założycielem tego miasta, najludniejszy teraz i najwzorniejszy w całych Indyach wschodnich. Ma przeszło półtóry mili w obwodzie; mieszkańcy dobrze uzbrojeni, czynni i waleczni; kraj należący do *Rayi* nie ma pewnych i stałych granic, lecz grunta urodzajne. W r. 1803 oblegał to miasto *Lord Lake*, za to, że dawał o pomoc *Holkarowi* przeciw anglikom: lecz

musiał odstąpić od oblężenia, i odtąd mieszkańcy gardzą poniekąd anglikami. Można by to miejsce uważać niejako za *Termopyle* Indyjskie, w których siła anglików łatwego doznałaby oporu. I to właśnie jest pobudką dla anglików, iż szczerze pragną je upokorzyć.

Pan *Stratfort Canning* wyjechał wczora na fregacie *Glasgow* do *Stambułu*. Lord *Strangford* ma wkrótce wyjechać do *St. Petesburga*.

Słychać, że *P. W. Merry*, vice sekretarz stanu wojny, wkrótce wezmie uwolnienie od obowiązków, i że na jego miejsce nastąpi *Laurance Sullivan*. Zdaje się, że urząd naczelnego intendenta izby rachunkowej wojskowej będzie zniesiony.

Gazeta *Morning Chronicle*, pod d. 29 września umieściła w zupełności odejściową, napisaną na wyspie *St. Domingo*, z okoliczności obchodów uroczystych, z powodu uznania jej niepodległości.

Powiadają, że tego lata przybyło na statkach parowych do *Margate* więcej 60,000 ludzi.

Donoszą z *Salisbury*, że wciąż dwóch tygodni, umarło najmniej 40 osób z ospy. Lekarz wedrujący użył szczerpienia zamiast wakkynacji.

N I E M C Y:

Monachium d. 13 października.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Cale miasto jest w smutku pogrążone. Monarcha nasz już nie żyje. Nieboszczyk Król znajdował się na balu, (wydanym dnia wczorajszego, jako w rocznicę Jego imienin, u jednego z posłów zagranicznych) położył się spać zupełnie zdrow, a dzisiejszego poranku znaleziony został nieżywym. Apoplexya była przyczyną jego śmierci. Wysłano natychmiast gońców do *Wircburga*, gdzie się dotychczasowy następca tronu, a terazniejszy Król znajduje.

(z *Gazety Lwowskiej*.)

Na mocy rozporządzenia królewskiego, począwszy od dnia 1 października, urządzony będzie wcale inaczej systemat celny w królestwie hannowerskiem. Cła wewnątrz, wyjąwszy niektóre, będą zniesione: za to we wszystkich częściach kraju zaprowadzone będzie jednakowe z istniejącym systematem, pogranicznego podatku ile możności, zgadzające się urządzenie pograniczne celne.

Aby pieniądze utrzymać w kraju, wychodzące za siemie lniane ryskie, postanowił rząd hannowski ułożyć ogólną jasną naukę uprawiania siemienia lnianego, któreby ryskiemu w dobroci nie ustępowało, i we wszystkich częściach Królestwa takowe rozdać: nawet wyznaczył nagrody.

Donoszą z *Frankfortu*, iż nowy okręt *Ren*, nie może odbywać żeglugi *Menem* w górę aż do *Frankfortu*, ponieważ przy rozpoznaniu łozyska rzeki między *Moguncją* i *Frankfortem*, okazało się, że dopóki piasek wśród drogi będący nie zostanie uprzątyniony, żegluga jest niepodobną.

Z okoliczności obchodu dnia 3 z. m. 50-letniego Jubileuszu panowania W. Xiecia Sasko-Weymarskiego, założono w tym kraju 15 nowych domów dla ubogich i 7 szkół, 22 szkół znacznie naprawiono, zrobiono 20 nowych studni, 36 organów wystawiono lub naprawiono, 25 szkolek drzew założono, utworzono 3 kassy ubogich i instytut dla sierot, 20 miejsc opatrzone w sikawki do gaszenia ognia, w 69 miejscach utworzono kassy szkolne lub fundusze dla szkół, 79 miejsc ozdobiono lub poprawiono, 18 zegarów umieszczono na wieżach, 10 nowych dzwonów zawieszono, ustanowiono asekurację bydła, 3 puste przestronie gruntu zamieniono na urodzajne, w 5ciu miejscach obmyślono fundusz na wsparcie chorych, w 142 gminach uchwalono składki na zrobienie nowych dróg bitych i innych, oraz na naprawę teraźniejszych i t. d. oprócz tego utworzono w *Weymarze* szkołę rzemieślniczą.

T U R C Y A.

Od granic tureckich d. 30 września

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Paryzki Dziennik Rozpraw pisze, iż niemiec

nazwiskiem *Szultz*, oraz włosi *Trona* i *Lambertini* dowodzą wojskiem egipskiem w *Morei*. Wielu europejczyków opuściło służbę wojskową baszy, i użyci są do budowy nowego seraju w *Kairze*. W pałacu tym będą mieszkania dla 800 kobiet: chce bowiem basza Egiptu równać się w tych wydatkach W. Sultanowi. Zakładają się tam oraz ogrody. Niepomyślny wypadek zamysłu wzięcia *Napoli di Romania*, osłabił bardzo nadzieję *Mehmeta*, zdobywcy *Morei*. Gdyby mu się to udało, zaatakowałby chorągiew Kalifa Egiptu, i podzieliłby państwo Otomańskie z W. Sultanem. Teraz dumny ten basza połączy się może z grekami, skoro się przekona, że ich pokonać nie zdoła. Pomimo honorów czynionych kapitanowi baszy w czasie bytności jego w *Alexandryi*, uzbrajanie wyprawy idzie tak powoli, iż przed 1 października nie będzie mogła wypłynąć.

Tenże dziennik umieścił następujący list z *Malty* pod d. 23 sierpnia: „Przybyły tu z Anglii okręt udał się prosto do *Napoli di Romania*. Jest na nim kilku oficerów włoskich, którzy się schronili do Anglii, a teraz chcą służyć w wojsku greckiem. Na okręcie tym były także pieniądze i broń dla rządu greckiego. Hrabia *Bianco*, wygnaniec piemontski, który się tu schronił, przyłączył się także do obrońców sprawy greckiej. Przykład hrabiów *Ricardi*, braci, podobnie wygnanców piemontskich, którzy porzucili służbę baszy Egiptu, został naśladowany przez kilku ich towarzyszy. Przybyli oni do Egiptu jedynie w celu zaprowadzenia oświaty europejskiej, a zostali przymuszeni do wyprawy przeciw grekom. Pokazanie się floty amerykańskiej sprawiło przyjemne wrażenie na umyśle greków.”

Wojsko posłane w miesiącu lutym z Egiptu do *Morei*, składało się z 2ch półków piechoty, liczących 8,000 ludzi, i półku jazdy wynoszącego 1,000 ludzi. Oficerowie francuzcy ćwiczyli ten korpus w obrotach wojskowych. W każdej kompanii znajdują się ludzie biali pomieszani z murzynami. Żołnierze mają broń z bagnetem i tornistrem, a podoficerowie mają oprócz tego pałasz.

Lord komisarz *Sir Frederyk Adams*, wydał na wyspie *Korfu* odezwę, w której donosi, że czas urzędowania prezydenta senatu wysp Jońskich, podług konstytucji już upłynął, i że dotychczasowego prezydenta kawalera *Marino Vella*, powtórnie na tę dostojność wyniosł. Terazniejsze położenie rządu Jońskiego, ciągnęła wojna w *Morei* i innych częściach Grecji wymagały, aby tak doświadczony i zasłużony urzędnik, na czele rządu pozostał.

Listy z *Tryestu* nadeszły z wysp Jońskich do 6 października, donoszą, że *Ibrahim* basza podpaliwszy *Trypoliszę*, główne stanowisko w *Nawarino* obrał; że tenże *Ibrahim*, baszę *Kandy* w kłótni, wystrzałem z pistoletu zabił, że znowu synowie zabitego, baszy *Ibrahimowi* równie wystrzałem z pistoletu życie odebrał; że wyspa *Poro* na przeciw *Hydry*, w odnodze *Ateńskiej* położona, przez greków odstąpiona została amerykańkanom, którzy ją warowniami wzmacniają; że eskadrę angielską z wielu okrętów złożoną, koło *Malty* spotkano, i że ta ku *Morei* popłynęła; że brygantyna austriacka z tureckim ładunkiem i turkami przez grecką galiotę napadniętą została, że grecy trzech znakomitych Turków na niej w niewolę wzięli i innych Turków wraz z kapitanem i osadą austriacką, która się na brygantynie znajdowała, pozabijali, a okręt przewiercili. Mówią także, że greckie mistyki znaczne zdobycze porobiły, a między innemi, że próżny i wewnątrz krwią zbluzgany bryg francuzki, wzięły. (Długo zapewne czekać potrzeba, nimby się te nowiny wajaśniły, a może również pewna i ta, że w *Modon* morowe powietrze grasuje).

W tych dniach przybył tu *P. Guilleminot*, syn posła francuzkiego w *Stambule*.

W *Napoli di Romania*, wywierała zaraza okropne skutki.

Trelawni, towarzysz *Odyseusza*, wyszedł ze swojej niedostępnej groty na górze *Parnasie*, i wraz z młodą małżonką wraca do swojej ojcowskiej.

— Dnia 1 października. —
(z Gazety Warszawskiej).

Znany *Townsend Washington* przybył z *Napoli di Romania* do *Smyrny*, gdzie dowódca eskadry amerykańskiej miał mu zganie postępowanie w *Morei*. Francuzki generał *Roche* był także spodziewany w *Smyrnie*.

List z *Milo* pod dniem 10 sierpnia wyraża: „Wczora zawinęły tu 3 okręty z rodzinami kandyjskimi. Przybyły z *Napoli di Romania*; rząd bowiem kazał wszystkie kobiety i dzieci wywieść z *Napoli di Romania* i *Malvasia*; w obu tych warunkach mają być sami tylko mężczyźni zdolni do broni. Wspomniane rodziny donoszą, iż d. 6 sierpnia eskadra grecka wypłynęła z *Napoli di Romania* do *Krety*. Składa się z 8 okrętów, bryga i galioty; ma oraz 800 ludzi wojska lądowego. Oddział złożony z 1200 ludzi pod dowództwem kapitanów *Kallergi* i *Karmalli* udał się z *Napoli di Romania* do *Malvasia*, skąd ma popłynąć do *Kandy*, dla dania pomocy Słagiotom, którzy niedawno powstałi.

Stan *Multan* wprawia Turków w niespokojność; obawiają się tam nowego buntu.

Uciemiężenia, jakich doznawali mieszkańcy miast *Jerozolimy* i *Betleem*, od gubernatora jerozolimskiego, skłoniły ich do buntu. Mieszkańcy obu tych miast ułożyli się z sobą względem summy 30 kies, i dla pewności wypłaty dali 3 zakładników gubernatorowi. Gdy się zaś mieszkańcy w *Betleem* dowiedzieli, iż są wystawieni na większe jeszcze zdzierstwa, i że przeciwko nim osada z *Jerozolimy* ma być posłana, użyli takiego podstępów: po wyjściu wojska z *Jerozolimy* do *Betleem*, wpadli do *Jerozolimy*, zemknęli bramy, z mieszkańcami miejscowymi udali się do gubernatora, i zostawili mu wybór, albo piastować dalej swój urząd z ludźmi, którzy mu pozostali, albo wyjechać za *Baszą Damaszk*. W tymże czasie, inni mieszkańcy z *Betleem*, wspólnie z arabami i włoscianami uderzyli na wojsko i zupełnie je rozpręczyli.

Miedzy różnemi odmianami które w Wielkorządztwach *Rumelii* i *Bulgarii* naszyły, następujące zasługują na uwagę: przeniesienie *Kavanos Sade Hussein* baszy z *Nissy* do *Ineboli*, *Omara* baszy *Warny* do *Nissy*, a *Kaszyf Omara* baszy z *Ineboli* do *Warny*. W pierwszych dniach września złożony został dotychczasowy *Aga* janczarów ze swego miejsca i takowe oddane zostało pólkownikowi 441^o *Orty*, nazwiskiem *Mehe-med Adze*.

H I S Z P A N I J A
Madryt d. 23 września.
(z Gazety Warszawskiej).

Słychać, iż d. 1 października wydział postanowienie, iż wszyscy Hiszpani, którzy oyczyznę opuścili, mogą powrócić i prosić o urzędy, jeśli się pierwsi z politycznego postępowania oczyścili. Wczoraj ogłoszono postanowienie, iż wszyscy, którzy tego żądają, mają być przypuszczeni do oczyszczenia, czego dotąd nie było.

Lubo Pan *Giraldo*, były prezes Stanów, został uznany za niemogącego się oczyścić, wszelako Monarcha za uczynione osobiste przysługi, wyznaczył mu 2,000 franków pensyi.

Biskupi w *Murcyi*, *Orhuela*, *Barcelonie* i *Kartagenie*, oświadczyli się przeciw tajnym intrygom, które cały kraj wprawiają w zamieszanie i obawę. Na zaskarżenie biskupa, intendent w *Barcelonie* został oddalony z urzędu.

Słychać, iż Pan *Ugarte* został odwołanym z urzędu Pości w *Turynie*; miał bowiem utrzymywać p o d e r z a n ą k o r r e s p o n d e n c y ą .

Mówią znowu o ustanowieniu stanów prowincjonalnych.

Grandowie hiszpańscy okazują nieukontentowanie, iż nie mają reprezentantów w nowej juncie.

Dnia 15 b. m. zawinęła do *Kadyxu* fregata amerykańska, i przywiozła z *Pisco*, niedaleko *Lima*, 85 oficerów z wojska *Laserny*.

O d e z w a .

W roku 1380, *Wielki Xiążę Dymitr Iwanowicz Doński*, walecznością swoją, oswoiwszy Rosyę od jarzma tatarskiego, z niewielką liczbą dzielnych i odważnych Rosyjan. Podniósł on oręż i w pamiętnej bitwie na polu *Kulikowem* zwyciężywszy najezdników, wysłał oyczyznę z rąk nieprzyjaciół. Ku wiekopomnej pamięci tego mężstwa, oraz dla dania przykładu następnym pokoleniom, odwagi i miłości Oyczyzny, N A X J A Ś N I E Y S Z Y nasz MONARCHA, najlaskawiej dozwolił raczył, na polu *Kulikowem* wznieść pomnik, na cześć tego sławnego Rycerza, oraz dla mocniejszego ustalenia tej pamiątki, porobić tamże naokoło, osady dla wojowników, kalektwem i ranami w obronie Oyczyzny okrytych, pozwalając na ten cel zbierać w całym Imperium dobrowolną składkę. Rozkazał ze swego gabinetu, na początek rubli assyg. 20,000 wydać. Dokonanie zaś tego N a y w y z s z y m r e s k r y p t e m p o r u c z y ł J W . B a ł a s z e w o w i , J e n e r a ł - G u b e r n a t o r o w i ; o d k t ó r e g o j a b ę d ą c z a s z c z y c y o n y w e z w a n i e m i u p o w a ż n i o n y b e z p o s r e d n i e d o z b i e r a n i a s k ł a d k i , l u b o i e s t e m z a w i a d o m i o n y , i ż z a p o d o b n e m ż e w e z w a n i e m J W . C y w i l n y G u b e r n a t a r z r o b i ł d o J W W . M a r s z a ł k ó w G u b e r n i i i P o w i a t o w y c h o z e b r a n i e t y c h ż e s k ł a d e k s w o j e r o z p o r z ą d z e n i e , m a m j e d n a k z a o b o w i ą z e k d o n i e ś c o t ę m P r z e ś w i e t n e m u O b y w a t e l s t w u G u b e r n i i W i l e Ń s k i e j i c a ł e y P u b l i c z n o ś c i , d l a t e g o , i ż j e ś l i b y ś k o m u p o d o b a ł o z a s z c z y c i ć m o j ą k o l l e k t ę s w o j ą o f i a r ą , r a c z y ł d o m n i e o n ą o d e s ł a ć . W i l n o d n i a 5 p a ź d z i e r n i k a 1 8 2 5 r .

Michał Römer Rzeczywisty Radca Stanu Orderu brylantowego s. Anny 2 klasy Kawaler.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 13 paździer. rub. srebrny 3 rub. 76½ kop., dukat nowy 11 rub 40 kop. imperyal 37 rub. 65.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r y .	Odmiana w powiet.
	d. 17 godz. 2 wieczor	27 cal. 7,6 lin.	+ 4 stopni.	Poludniowy	Pochmurno
	d. 18 — — —	27 — 7,4 —	+ 5 — —	Poludniowy.	Pochmurno
	d. 19 godz. 6 z rana	27 — 3,8 —	+ 5,5 — —	Poludniowy.	Pochmurno

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzeja Bucharskiego Rzeczywistego Radcy Stanu i Kawale

w Drukarni Redakcyi,

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 123.

Wilno dnia 19 października r. s. 1825 Roku.

Ukazy Rządzącego Senatu.

O Zaleceniu powszechnie, iżby urzędy sądowe nie przyjmowały do przyznania żadnych aktów na oddane na ewikcyę do Rad Opiekuńczych; majątki, bez ich na to zgody.

Wedle Ukazu JEHO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słuchali przełożenia P. Ober-Prokuratora i Kawalera Zurawlewa, że Opiekun honorowy Rady Opiekuńczy Sankt-Petersburskiej, P. Radca Tayny Nielidow, na skutek postanowienia Rady Opiekuńczy, prosił pośrednictwa P. Ministra Sprawiedliwości, ażeby od Rządzącego Senatu zalecono było powszechnie, iżby urzędy sądowe, odtąd nie przyjmowały do przyznania żadnych aktów, na zostające w ewikcyi u Rady Opiekuńczy majątki, bez zgody na to Rady, o co obowiązany jest prosić sam dłużnik, i żeby wszystkim Izdom cywilnym i Sądom głównym przepisano było za ścisły obowiązek, iżby one wydawały świadectwa na majątki dłużników na ewikcyę do Rady Opiekuńczy, stosownie do wzoru wydanego przy Naywyższym Manifestie 28 czerwca 1786 roku. Odezwe do P. Ministra Sprawiedliwości P. Radcy Taynego Nielidowa w rzeczy wymienionej w kopii, tenże P. Ober-Prokurator, na skutek danego mu przez P. Ministra Sprawiedliwości zalecenia, przekłada Rządzącemu Senatowi uczynić zależące rozporządzenia. Rozkazał: zgodnie z przełożeniem P. Ober-Prokuratora uczynić, co następuje: 1) zalecić, jak najsurowiej powszechnie, iżby urzędy sądowe odtąd nie przyjmowały do przyznania żadnych aktów, na zostające w ewikcyi u Rady Opiekuńczy majątki, bez zgody na to Rady, o którą obowiązany jest prosić sam dłużnik, ale obok tego, żeby wszelkimi sposobami starały się pomagać do zabezpieczenia dobra Kassy Zachowawczej i wydanej dłużnikowi pożyczki. I o tem do wszystkich Rządów gubernialnych i obwodowych posłać Ukazy. 2) Ponieważ Ukazami Rządzącego Senatu 21 sierpnia 1819 roku, wszystkim Izdom cywilnym, Sądom głównym i jeneralnym zalecono, żeby one wydawały świadectwa na majątki dłużników na ewikcyę do Rady Opiekuńczy, stosownie do wzoru wydanego przy Naywyższym Manifestie 28 czerwca 1786 roku; z odezwy zaś Opiekuna honorowego Rady Opiekuńczy Sankt-Petersburskiej, Radcy Taynego Nielidowa do P. Ministra Sprawiedliwości, okazuje się, że Izby cywilne przepisanych prawideł nie wypełniają i świadectwa wydają nie podług wydanej formy, niewyrażając po nazwisku wiosek, liczby znajdujących się w każdej wsi dusz, od kogo dostał się majątek teraźniejszemu właścicielowi i t. d.; przezco Rada Opiekuńcza przymuszona jest do niepotrzebnej korespondencji, z wielu Izdami cywilnymi i innemi urzędami, a dłużnicy tracą czas, nie otrzymując od Kassy Zachowawczej w swoim czasie pomocy; przeto wszystkim Izdom cywilnym, Sądom głównym, jeneralnym i gubernialnym przepisać za ścisły obowiązek, iżby wydawały świadectwa na majątki dłużników,

na ewikcyę do Rady Opiekuńczy; stosownie do wzoru wydanego przy Naywyższym Manifestie 28 czerwca 1786 roku, o czym były już do nich ponowione zalecenia przez Ukazy, dnia 21 sierpnia 1819 roku. Września 2 dnia 1825 r. (Z Igo Departamentu.).

O zaleceniu wszystkim Izdom Cywilnym, iżby w wydawanych świadectwach na ewikcyę oddanych majątków Radom Opiekuńczym i Pożyczkowemu Bankowi Państwa, na niecałe wioski, wyrażały zupełną liczbę dusz, w tych wsiach będących.

Wedle Ukazu JEHO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słuchali przełożenia P. Ober-Prokuratora i Kawalera Zurawlewa, że Opiekun honorowy Rady Opiekuńczy Sankt-Petersburskiej, P. Radca Tayny, Senator Nielidow, w odezwie do P. Ministra Sprawiedliwości wyraża, iż niektóre Izby Sądu Cywilnego, wydając świadectwa na ewikcyę majątków, Radom Opiekuńczym i Pożyczkowemu Bankowi Państwa na mniejszą liczbę dusz, a niżeli rzeczywiście jest we wsiach, nie wyrażają, z jakiej liczby dusz, podług rewizyi w tych wsiach (селахъ и деревняхъ) zapisane, świadectwa przez nich wydają się, a tym czasem, gdy w Naywyżey potwierdzonych 9 maja 1824 roku prawidłach, o 24 letniej pożyczce w punkcie 3 między innemi zalecono: iż z wielkich wsi pozwalać oddawać na ewikcyę nie mniej, jak 50 dusz, dla niedopuszczenia zbytęznego rozdrobienia, czyniącego trudność w sprzedaży; zatem tenże Opiekun honorowy odniósł się do tegoż P. Ministra, względem uczynienia należytego rozporządzenia, iżby wszystkim Izdom Cywilnym, Sądom Głównym i Jeneralnym, wydającym świadectwa na ewikcyę, zalecono było, ażeby przy wydawaniu świadectw na niecałe wioski, wyrażały zupełną liczbę dusz, w tych wsiach będących. Takową odezwę P. Radcy Taynego, Senatorskiego Nielidowa w kopii, tenże P. Ober-Prokurator, na skutek danego mu przez P. Ministra Sprawiedliwości zalecenia, przekłada Rządzącemu Senatowi, dla uczynienia zależących rozporządzeń. Rozkazał: dostrzegłszy z pomienionej odezwy Opiekuna honorowego Rady Opiekuńczy Sankt-Petersburskiej Radcy Taynego Nielidowa, do P. Ministra Sprawiedliwości, że niektóre Izby Sądu Cywilnego w wydanych świadectwach na ewikcyę majątków Radom Opiekuńczym i Pożyczkowemu Bankowi Państwa, okazują we wsiach samą tylko liczbę dusz, oddającą się na ewikcyę, niewyrażając, ile rzeczywiście w tych wsiach proszący świadectwa ma dusz podług rewizyi, przez co w czasie wypełnienia 3go punktu Naywyżey potwierdzonych 9 maja 1824 roku prawideł na 24letnią pożyczkę, zachodzi trudność, zalecić wszystkim Izdom Cywilnym, Sądom Głównym, Jeneralnym i Gubernialnym, iżby w wydawanych świadectwach na ewikcyę oddających się majątków Radom Opiekuńczym i Pożyczkowemu Bankowi Państwa na całe wioski, wyrażały i zupełną liczbę

musz, w tych wsiach będących. Dnia 18 września 1825 roku. (Z Igo Departamentu.).

O Zaleceniu powszechnie, iżby urzędy sądowa na oddany na ewikcyą nieruchomy majątek Kassie Zachowawczej Domu Wychowania, żadnych aktów, za któremi ten majątek od jednej osoby przechodzi we władanie drugiej, same przez się nie przyznawały.

Wedle Ukazu JEJ CESARSKIEJ MOŚCI, Rządzący Senat słuchali przełożenia P. Ober-Prokuratora i Kawalera Zurawlewa, że Opiekun honorowy Rady Opiekuńczej Sankt-Petersburskiej, Radca Tayny Nielidow, zakomunikował P. Ministrowi Sprawiedliwości, iż różne Izby Cywilne, nie uważając na istniejące prawa, bez skomunikowania się z Radą Opiekuńczą i bez jej zgody, same przez się przyznają do przyznania na będący w ewikcyi u teyże Rady majątek, dzieląc akta i inne temu podobne zapisy, podług których Izby Skarbowe przenoszą majątek dłużnika na nowego nabywcę, a Rada Opiekuńcza żadney wiadomości o takich przeysciach nie ma; zatem tenże Opiekun honorowy, na skutek postanowienia Rady Opiekuńczej, approbowanego przez JEJ CESARSKĄ MOŚĆ NAJJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ MARYĄ FEDOROWNĄ, odniósł się do tegoż P. Ministra względem uczynienia, przez kogo należy, zalecenia, iżby wszystkie Izby Cywilne, Sądy główne, jeneralne i powiatowe, na oddany na ewikcyą Kassie Zachowawczej Domu Wychowania majątek nieruchomy, żadnych aktów, za któremi ten majątek od jednej osoby przechodzi we władanie drugiej, same przez się nie przyznawały do przyznania, ale uprzednio, za pośrednictwem odezwy, upraszały na to zgody Rady Opiekuńczej, z zachowaniem ułożonych przez tęż Radę na taki przypadek prawideł, otrzymaną przez P. Ministra Sprawiedliwości w obecney rzeczy odezwe P. Opiekuna honorowego Nielidowa w kopii, tenże P. Ober-Prokurator, na skutek danego mu od P. Ministra Sprawiedliwości zalecenia, przekładał Rządzącemu Senatowi, dla powszechnego zalecenia Izbom Cywilnym, Sądowi Głównym i innym. Rozkazał i: zgodnie z postanowieniem Rady Opiekuńczej Sankt Petersburskiej, approbowanem przez JEJ CESARSKĄ MOŚĆ NAJJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ JEJ MOŚĆ MARYĄ FEDOROWNĄ, powszechnie zalecić od Senatu przez Ukazy, ażeby wszystkie Izby Cywilne, Sądy główne jeneralne, gubernialne i powiatowe, na oddany na ewikcyą Kassie Zachowawczej Domu Wychowania majątek nieruchomy, żadnych aktów, za któremi ten majątek od jednej osoby przechodzi we władanie drugiej, sami przez się nieprzyznawały do przyznania, ale uprzednio, za pośrednictwem odezwy, upraszały na to zgody Rady Opiekuńczej. Po jej otrzymaniu i po przyznaniu u siebie na majątek aktu, w tymże czasie, żeby przesyłały do Rady Opiekuńczej na imie nowych właścicieli, oddanego na ewikcyą Kassie Zachowawczej majątku, świadectwa i ich kopije, gdyby można było bez trudności, po otrzymaniu tych świadectw, na ośnowie zaprowadzonego w Radzie Opiekuńczej porządku, zrobić przenos dług, na kogo będzie należało; a dawniejsze świadectwo, jako już niepotrzebne,

powrócić do Izby cywilney, dla zniszczenia. I o tem do wszystkich Rządów gubernialnych, Izb cywilnych, Sądów głównych, jeneralnych i gubernialnych posłać Ukazy, i również przez Ukazy uwiadomić i Ministra Skarbu. Dnia 18 września 1825 roku. (Z Igo Departamentu.).

1. Od Litewsko - Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dom drewniany Autopolskiego żyda Mejera Pomieranica z dalszemi zabudowaniami i ruchomością, oceniony 1186 rub. 15 kop. assygn. i miedzią, na uzyskanie przypadający na niego Pomieranica za nieokazanie w Telszewskim Prowiantskim magazynie, skarbowey własności 6060 rubli, oddany na sprzedaż z publicznych targow, mających się odbyć w Rządzie Guberskim w terminach 1szym 15go, 2gim 16 terażniejszego października, a 3cim i ostatecznym we trzy miesiące od dnia wydrukowania o tém ogłoszenia w gazetach; a zatem życzący należeć do targow, zechcą tu przybyć na oznaczone targi z gotowemi pieniędzmi. Dnia 8 października 1825 roku.

Sekretarz Tadeusz Afanasowicz.
Naczelnik Stolu Sobolewski.

Michał Zaleski b. Podkomorzy Pittu Rosyjskiego massy funduszow i interessów JOX. Jmci Stefani Radziwiłłówny Jeneralny Prokurator, pozwawszy do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego Urodz. Franciszka Podhayskiego po zaszytej już kondemnacie raz drugi o kassatę pretensyi za obligiem Xcia Macieja Radziwiłła o złt. 10,000 niesłusznie i nieprawnie uroszczoney: a Starozakonnego Jankiela Azikowicza po dwóch kondemnatach raz trzeci także o kassatę napastney pretensyi za 15 szurów kory brzozyowej, gdy miejsce zamieszkania pozwanych wiadomem niejest, stosownie do organizacyi że wymienione pozwy przybite zostały do drzwi sądowych, mianowicie: Azikowiczowi w dniu 5 a JP. Podhayskiemu w dniu 6 terażn. mca października i w tymże dniu obadwa w Aktach Kommissyi zeznane, przez Gazetę awizuje. Datt roku 1825 mca października 15 dnia:

Michał Zaleski Prokurator Massy.
Drukować pozwolono 16 października 1825. Cenзор, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

1 Jan Adam Kessenich Sankt-Petersburski Mayster Robot Intro-ligatorskich i różnych futerałów.

Przejazdem do Miasta Warszawy ma zamiar przebydź w Mieście Wilnie kilka miesięcy. Ma honor rekomendować się Przieswietney Publicznosci w usłudze do różnych robót, jako to: futerałów, portfejlów, redikilów, soufletów, etwiów. Xiążek dla wpisywania imion przyjaciół, czyli sztambuchów. Powleczenia, reparacyi różnego rodzaju skrzyneczek, i tym podobnych, oraz używanych na siurpryzy w dniach imienin Nowego Roku, i inne wydarzenia.

Przyymuje na się obowiązek, i jest w sta-

nie wtrząść Introligatorskich i robot futerałów osob głucho-niemych z klasy ludzi pozbawionych ostatniego sposobu do życia, i mających chęć zająć się tą pracą, przez co klasa biednych wzbogaconą będzie darem do wyżywienia siebie.

Dla możniejszych zaś amatorów (jeśliby się chcieli poświęcić tej nauce) mój sposób wyuczenia się przyniesie zabawę i przepędzenie czasu.

O umowie na przyjęcie amatorów i uczących sobie zająć się tą nauką dowiedzieć się można u mnie w mieszkaniu niżej poją-
śmionem, gdzie razem i wszelkie obstarowane z powyższych artykułów roboty przyjęte będą.

Mieszkam w pierwszej Części 4 Kwartalu w domu JW. Grafa Platara na drugim piętrze za Trocką bramą przy końskim targu położonem.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-SKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzoney Annie Ignacowey Zabłockiey z dokładem opieki pozw loco peragendae executionis przed Sąd Ziemski Wileński, na kadencyą oktobrową, z cytacyi Ur. Jerzego, Michała i Jana Zabłockich, którzy obżalną po-
zywają w referencyi do dowodów u Sądu złożić się mających w szczególności o to, iż żalcy po zesłym Antonim Zabłockim Regencie Starodub., sami jedni będąc Sukcessorami, gdy po spadek po nim pozostały do miasta Wilna przybyli, Obżalna rosząc do tegoż spadku pre-
tensyą odebrania onego zmitrężywszy do do-
wódzenia praw swoich nie stawasz. Zmusze-
ni więc żalcy prawem czynić pozywają i pro-
szą: Warowania activitatem loci standi, za-
twierdzenia dowodów ze strony żalcych skła-
dających się, przyznania onym całkowitey po
Regencie Zabłockim sukcessyi, skassowania
pretensyi obżalney, sądzenia na niey summ
z Dworzeńskiej Opieki zdjętych z procentami,
w zdarzeniu przeznaczenia komportacyi, są-
dzenia expensow, oraz tego decydowania, co
czasu sprawy proszonem będzie. S. Z. M.

Roku 1825 oktobra 6 d. Woźny świadczę iż
kopije tego pozwu w sprawie WW. Jerzego,
Michała i Jana Zabłockich 1) W. Annie Zabłoc-
kiey jako niemającej osiadłości do drzwi są-
dowych przybiłem. are do Kuryera Litt. w
Redakcyi złożyłem i o terminie stawania przed
Sądem Ziemskim Wileń. na kadencyą oktobro-
wą oznajmiłem i opowiedziałem. Woźny Sąd
Pttu Wileńskiego Antoni Siewruk.

Roku 1825 oktobra 8 dnia. Przed Akta-
mi Grodz. Pttu Wileń. stawając osobiście Wo-
źny wyżej wyrażony relacyą niniejszego po-
zwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem Regent Andrzej Towiański.
Pozwolono drukować dnia 16 października-
ka 1825 roku. Cenzor Radzca Kollegialny
Symon Zukowski.

3. Roku 1825 mca septembra 29 dnia
Sąd Taxatorsko-exdywizorski w mieście Tro-
kach exystujący, na skutek Remissy Sądu Głgo
Litsko Wileńskiego 2go Departamentu w r.
1817 junii 16 zapadły, na rozdział funduszow
zeszłego Michała Mineyki Sędziego przezna-
czony, z osob niżej podpisanych do miasta
Trok w dniu dzisiejszym zebrany, czynność
Sądu swego rozpoczął, komportacyą na dzień
25 nowembra bieżącego roku na wszystkich

stawających i niestawających do kancelaryi
Ziemskiej Trockiey przeznaczył, akta inkwizycyi
na dzień 15 decembra tegoż roku zadeterminował,
oraz termin powtórnego zjazdu na dzień 15 sty-
cznia 1826 roku zadeklarował, ażeby więc wszy-
stkie interessowane strony o takowym postano-
wieniu były poinformowane, przez trzykrotną
awizacyą całą publiczność zawiadamia.

Józef Kuczewski Ziemski Trocki i Exdy-
wizyi Prezes

Leonard Zylinski Sędzia Ziemski Troc-
ki i Exdywizor.

Adam Strawiński Pisarz Ziemski Trocki
i Exdywizor.

3. Braci Eder ze Sztrass przy Schwartz w
Tyrolu mają honor Przświetną Publiczność i
wszelkich dóbr posiadaczów uwiadomić, że na
przyszły rok transport zamówionych tyrolskich
krów i samców do Sankt-Petersburga dostarczyć
mają, i przy tém wielkie stado oryginalnych me-
rynosowych baranów jako też i samców z nay-
lepszego gatunku; ktoby z powyższych krów i
baranów życzyć sobie chciał, upraszamy z Pa-
nem Markodantem Szwaycarem przy Ratuszu na
Imbarach pod N. 45 mieszkającym umowę zrobić,
który od nas upelnomocniony jest, kontrakt zgodzić.

3 Od Telszewskiej Szlacheckiey Opieki
czyni się w następney rzeczy: iż majątek Poje-
zuicki Zydyki z folwarkami i krestencynnymi
wysiewami, zawierający dusz męzkich według
ostateczney rewizyi 486, i dymów według
taryfy gruntowych 170, ogrodowych 42, kar-
czemnych 10, miasteczkowych 28, a dwornych
5, w Telszewskim Ptcie leżący, ma być oddany
w aredę z dnia 23 apryla następującego 1826
roku, aby przeto życzący wziąć takowy mają-
tek w dzierżawę stawili się w tej Opiece od
dnia 2 do 20 tegoż apryla miesiąca dla targow
w tym czasie odbywać się mających. Datt 1825
roku 7bra 29 dnia.

Marszałek Ptu Telsz. i Prezes Opieki Szla-
checkiey Józef Freyend.

Sekretarz Jacewicz.

5. Opieka Szlachecka powiatu Telszewskie-
go, na skutek Ukazu Rządu Gubernialnego Wi-
leńskiego, pod d. 19 terażniejszego września
N. 2893, ogłasza wszystkim kredytorom byłego
Kaznaczeja Godlewskiego, iżby przysądzonych
sobie z exdywizyi w majątku Ławkowie, sched,
nikomu nieprzedawali, nietracili i nieobciążali
żadnem długami, do ostatecznego rozwiązania sprá-
wy, względem decessu, jakie się na nim okazał.
Dnia 26 września 1825 roku.

Marszałek powiatu Telszewskiego, i Pre-
zydent Opieki Szlacheckiey, Józef Freyend.

Sekretarz Jacewicz.

3 Marcin Zaleski Referendarz Stanu Kró-
lestwa Polskiego podaje do wiadomości, że po
zeszłej ś. p. Leoncrze z Godebskich Bienkuń-
skiej znajduje się w jego ręku summa 4000
zł. pol. Sukcessorom zmarłej należąca. Z po-
między których gdy Apollinary i Stanisław
Godebscy bracia, niewiadomo gdzie teraz prze-
bywają, przeto niżej podpisany, aby się w
ciągu roku dla przyjęcia pieniędzy sami lub
przez plenipotentow do majątku Poporé w gu-
bernii Wileńskiej Powiecie Trockim jawili;
przez niniejszą awizacyą wzywa.

Wolno drukować dnia 3 października 1825
roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

2 Sąd Exdywizorski za dekretem Remissywnym Ziemskim powiatu Nowogrodzkiego na usatysfakcyonowanie wierzycieli W. Abrahama Koryckiego b. Sędziego Granicz. Nowogrod. przeznaczony, i w folwarku Zabłociu reasumowany, wzywa wszystkich kredytorów i pretensorów pomienionego W. Koryckiego, toż dalsze interesowane do tego konkursu osoby, iżby ku oczewistej rozprawie sami przez siebie lub przez swych plenipotentów ze wszelką gotowością na dzień 25 nowembra teraźniejszego 1825 roku stawali pod utratą ich dopominków. Działo się na sesyi 1825 miesiąca septembra 4 dnia.

Ignacy Sokołowski Sędzia Granicz. Exdywizorski. Nikodem Kiersnowski P. Z. N. Exd. Józef Siemiradzki Pisarz Nowogrodz. Exdyw.

2 W sprawie o rozdział majątku nieżyjącego Adama Sienkiewicza Chor. Trogo z aktoratu Majora Hegerszteta wprowadzonej i w kontynuacyi zostającej Sąd Ziemski Rozdziałowy Ptu Trogo postanawia, zawiadomić wszystkie strony, iżby dla udowodnienia swoich pretensyi natychmiast w Sąd Ziemski Trocki zjawiły się pod warunkami nieuchronnie zapisać się mające amisy. Datt 1825 8bra 13 dnia.

Andrzej Podberezki Prezydent Exdywizyi. Leonard Zyliński Sędzia i Exdywizor. Adam Strawiński. Pisarz Ziem. Trocki.

2. Konsystorz Rzymsko - katolicki duchowny Kamieniecki, przyjąwszy sprawę separacyjną W. Balbiny z Dzierzków Pruszyńskiej, przeciwko mężowi swemu W. Wincentemu Zacharyaszowi, z przyczyn jakby złego traktowania jej, trwonienia majątku, i niedochowania wiary małżeńskiej, postanowił onego prócz wydanych edyktałnych pozwów, jeszcze przez Gazety do stawienia się w Sądzie swoim i odpowiadania w tej sprawie na dzień 30 miesiąca stycznia następującego 1826 roku wezwać (i wzywa) zapowiadając, iż jeżeliby na terminie tym nie stanął, sprawa ta na zaochność jego rozpatrywana i decydowana będzie. Dnia 30 mca września 1825 roku.

Officyał Prałat Proboszcz Katedralny Kamieniecki X. Ignacy Korwin Pawłowski.

Sekr. Tytuł. Sowietnik B. Miedźwiecki.

2. Niżej podpisany uważa za rzecz potrzebną ostrzedz przez niniejszą awizacyą, iż dokument obligacyyny d. 1 maja 1825 roku przez niżej podpisanego żonie swej Karolinie z Pawłowskich Horodeńskiej na tysiąc rubli srebrnych wydany, ze skutków dokumentu assekuracyynego między niżej podpisanym a żoną jego pod dniem 23 lutego r. b. 1825 zawartego, skasowany i unieczemniony został; a gdy takowy oblig jeszcze nie jest zwrócony, aby więc nikt ony nie nabywał, jako żadnego waloru nie ma; niniejszem zawiadamia i ostrzega. Wilno dnia 15 października 1825 r.

Bogusław Horodeński b. Pisarz Sądu Pok. Ptu Maryampol.

Pozwolono drukować 15 października 1825 r. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

3 Z powodu zeyścia z tego świata wolno praktykującego Doktora uprzywilejowanego Wilhelma Justusa Rohrbacha zamieszkałego Powiatu Szawelskiego w Starostwie Wieksznianskim, Exekutorowie testamentu niżej podpisani wzywają ostatecznie od datty dnia dzisiejszego aby w ciągu sześciu tygodni to jest finalnie do dnia 10 nowembra tak Kredytorowie jako i debitorowie tegoż zmarłego Doktora Rohrbacha albo sami przez się lub też przez prawnie umocowanych z należytemi dowodami do miasteczka Wiekszn jawili się do tamiecznego Pisarza ekonomicznego Teodora Bröedermana Sekretarza Guberskiego celem stałego stosunków wzajemnych rozstrzygnięcia. Jakowe oświadczenie do Gazety Kuryera Litewskiego dla trzykrotnej awizacyi zamieścić upraszamy. Wieksznie 1825 roku oktobra 1go dnia.

Adam Ludwik Sędzia Gran. Ptu Szawelskiego Exekutor Testamentu.

Jan de Wolf Podporucznik i Exekutor Testamentu.

Dozwala się drukować dnia 7 października 1825 roku. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

3. Gdy JP. Brant prawem zastawnym 5 letnim za rub. 3175 w r. 1823 febr. 24 w Magistracie Wileńskim przyznał W. Joach. Pomarnackiemu dom w Wilnie Nr. 121 wypuścić, który później JP. Wołodzko nabył, wchodzących przeto w umowę o takowy dom, ostrzega się. Datt 1825 oktobra 4go.

Dozwala się drukować 12 października 1825 r. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

3. Na ulicy Wielkiej blisko kościoła śgo Kazimierza w domu JWW. Wańkowiczówien pod Nrem 37, w sklepie kupca Wołczaninowa otrzymane zostały z Astrachania wyborne zielone winogrona, których można dostać baryłkami i funtami za cenę umiarkowaną. Takż w tym sklepie znajduje się prosto z huty różne szkła kryształowe i w arkuszach do okien oraz lustra różney wielkości; i można mieć za cenę jak nayumiarkowaną.

3. Niżej podpisany czytając awizacyą ze strony W. Maryi z Hryniewiczow Kuleszyney w Dodatkach Gazety Kuryera Litewskiego pod N. 110 i 111 przeciwko mnie zamieszczoną uważam potrzebę na oną odpowiedzieć, że na rozwód do którego mnie żona moja W. Kuleszyna powołała nie zgadzam się, owszem życzę aby powróciła do domu mojego, z którego samowolnie wydalila się, zabrawszy nie mało rzeczy moich własnych, oświadczam i to, że żadnego po niej posagu nie wzięłam, nic jej nie zawiniłam, majątku mego Kiewlan, w powiecie Wilkomierskim położonego, którego żaden dług nie ciąży nie mam potrzeby wybywać inie wybywam, a do którego żona moja żadnego nie ma prawa.

Józef Kulesza.

Odpowiedź W. Józefa Kuleszy na awizacyą jego żony, wolno drukować, dnia 3 Października 1825 roku.

Radzca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.